

**Od autora:** Z dozą dystansu i trochę w krzywym zwierciadle.

---

Mieć, czy nie mieć?

- kwestią sporną

zastępuję myśl upiorną,

która zawsze karze wierzyć,

że się Mieć zwykle należy.

Nie wypada, nie przystoi,

ale być ma wedle woli

i czy stało się, czy leży

- kto to pojmie? Kto to zmierzy?

Ma się chwilę na robotę,

to odpocząć trzeba potem.

Nie jest ważne co zrobione,

ważne jak jest umówione.

A umowa to rzecz święta,

i wypłata – to pamiętaj.

W razie co jest system zmowy,

zwany związkiem zawodowym.

Jemu dobro pracownika

jest jak zwierz z łapą we wnykach.

Najpierw kawka, potem podpis,

wreszcie strajk - braterstwa popis.

I tak całe piękne życie

można przeżyć w dobrobycie.

Mało tego, bo na szczycie

zwykle siedzą drapiąc w rzyć się.

Tylko jedna, mała sprawa

wciąż umyka, choć kulawa:

Mieć to tłusty ziew radości,

ale Być to krzyk wolności.

Kopiowanie tekstów, obrazów i wszelkiej twórczości użytkowników portalu bez ich zgody jest stanowczo zabronione. (Ustawa o prawie autorskim i prawach pokrewnych, Dz.U. 1994 nr 24 poz. 83 z dnia 4 lutego 1994r.).

---

MG, dodano 28.03.2013 07:46

Dokument został wygenerowany przez [www.portal-pisarski.pl](http://www.portal-pisarski.pl).